

Sygn. akt XI W 1391/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Aleksandra Szustakiewicz, Paulina Adamska

przy udziale oskarżyciela publicznego:

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 21 maja 2015 roku, 30 czerwca 2015 roku, 24 sierpnia 2015 roku, 2 października 2015 roku w W.

sprawy przeciwko **M. P.**

synowi A. i E.

urodzonemu (...) w W.

obwinionemu o to, że:

w dniu 19 kwietnia 2014 roku o godz. 13:25 na ul. (...) przy ul. (...) w W., kierując pojazdem marki L. o numerze rejestracyjnym (...), nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego znakiem drogowym B-33 „ograniczenie prędkości do 50 km/h” i przekroczył dozwoloną prędkość o 29 km/h, co zostało zarejestrowane za pomocą urządzenia do pomiaru prędkości MultaRadar CD,

tj. o wykroczenie z art. 92a kw w związku z § 27.1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 31 lipca 2002 r.

w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. Nr 170 poz. 1393),

I. obwinionego M. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, który kwalifikuje z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw skazuje go, a na podstawie art. 92a kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 1391/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 kwietnia 2014 roku o godzinie 13.25 na ul. (...) przy ul. (...) w W., za pomocą urządzenia samoczynnie rejestrującego pomiar prędkości - MultaRadar CD, zostało wykonane zdjęcie pojazdowi marki L. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca nie zastosował się do znaku drogowego B-33 „ograniczenie prędkości do 50 km/h”, przekraczając dozwoloną prędkość o 29 km/h.

Kierowcą przedmiotowego pojazdu był obwiniony M. P..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- notatkę urzędową (k. 1-3);
- częściowo wyjaśnienia obwinionego M. P. (k. 50);
- zdjęcie (k. 4);
- świadectwo legalizacji (k. 5);
- plan sytuacyjny (k. 52-55, 68).

Obwiniony M. P. w toku rozprawy głównej wyjaśnił, że jechał 70 km/h lub trochę powyżej. Kwestionował natomiast obowiązywanie w miejscu dokonania pomiaru prędkości jej ograniczenia do 50 km/h (k. 50).

Sąd zważył, co następuje:

Odnosnie poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych

Obwiniony nie kwestionował okoliczności, że to on w miejscu i czasie wskazanym w zarzucie kierował pojazdem uwidocznionym na zdjęciu z fotoradaru. Okoliczność tę – jako bezsporną – Sąd uznaje za wiarygodną. Stwierdzić przy tym należy, że zaobserwowany przez Sąd wizerunek obwinionego odpowiada wizerunkowi kierowcy na fotografii z fotoradaru (k. 4).

Zdjęcie, na którym uwidocznione zostało przekroczenie prędkości przez obwinionego nie budzi żadnych wątpliwości Sądu. Zdjęcie zrobione zostało urządzeniem do pomiaru prędkości MultaRadar CD, co do którego wydane zostało aktualne świadectwo legalizacji (k. 5). Materiały te nie budzą żadnych wątpliwości Sądu. Nie ma żadnych racjonalnych podstaw, aby kwestionować prawdziwość zdjęcia i działanie przedmiotowego urządzenia do pomiaru prędkości.

Z notatki urzędowej (k. 1) i planu z (...) (k. 52-55), który przedstawia organizację ruchu w dniu 19 kwietnia 2014 roku na przedmiotowym odcinku ulicy (...) wynika, że w przedmiotowym miejscu obowiązuje znak drogowy B-33 „ograniczenie prędkości do 50 km/h”.

W związku z powyższym Sąd uznaje wyjaśnienia obwinionego, który kwestionował układ obowiązujących w przedmiotowym miejscu znaków drogowych, ograniczających prędkość, w stosunku do pozycji fotoradaru jedynie za przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. W judykaturze wskazuje się, iż prawem obwinionego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony – może skutecznie realizować swoje uprawnienia procesowe (a Sąd zobowiązany jest interpretować je zgodnie z zasadą *in dubio pro reo*) do czasu, gdy nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 1998 r., II AKa 230/97, OSA z 1999 r., nr 11-12, poz. 89).

Jak wynika z przeprowadzonej przez Sąd analizy, w tym porównania materiału fotograficznego (k. 4) i planów sytuacyjnych (k. 52-55, 68), nie budzi żadnych wątpliwości, że miejsce przekroczenia dopuszczalnej prędkości 50 km/h znajduje się jeszcze przed strefą obowiązywania ograniczenia prędkości do 70 km/h. Sąd wskazuje w tym miejscu, że uczestnik ruchu drogowego kierujący pojazdem mechanicznym winien na drodze stosować się do znaków drogowych (w tym przypadku ograniczających prędkość), a nie przeprowadzać kalkulację rozmieszczenia fotoradaru względem tychże znaków. W każdym przypadku kierowca winien stosować się do znaku drogowego, a nie sugerować się położeniem fotoradaru, który z oczywistych względów takim znakiem drogowym nie jest. Fakt ustawienia fotoradaru za znakiem ograniczającym prędkość do 70 km/h nie zwalniał obwinionego od obowiązku

przestrzegania dopuszczalnej w danym miejscu prędkości, a – wskazać jeszcze raz należy – w miejscu uwidocznionym na zdjęciu z fotoradaru obowiązywało ograniczenie do 50, a nie 70 km/h.

Za wiarygodne Sąd uznał dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, które zostały ujawnione na podstawie art. 76 § 1 kpw. Zostały one sporządzone przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych przez nie czynności i nie ma żadnych racjonalnych podstaw, aby kwestionować ich prawdziwość.

Nic istotnego do sprawy nie wniosły zeznania świadka A. P. (k. 71, 74) – żony obwinionego, która była pasażerką kierowanego przez niego samochodu. Dotyczą one w szczególności momentu zauważenia przez nią błysku światła fotoradaru. Wobec okoliczności wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia, zeznania te nie wnoszą nic istotnego w zakresie odpowiedzialności obwinionego za przypisane mu wykroczenie.

Oдноśnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu

Kwalifikacja prawna czynu przypisanego obwinionemu nie budzi żadnych wątpliwości.

Przepis art. 92a kw stanowi, że kto, prowadząc pojazd, nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym, podlega karze grzywny.

W okolicznościach sprawy niniejszej obwiniony M. P. nie stosował się do ograniczenia prędkości określonego znakiem drogowym B-33 - § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. z 2002 roku, Nr 170, poz. 1393, ze zm.).

Zasadnym jest twierdzenie, iż obwiniony jest sprawcą wykroczenia, a nie jedynie czynu zabronionego. Jego czyn jest bezprawny (narusza normę sankcjonowaną i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalny (realizuje wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karygodny (jest czynem społecznie szkodliwym), jest to również czyn zawiniony przez obwinionego (popełniony w sytuacji, w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, nie zachodzi w stosunku do niego żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, iż obwinionemu można postawić zarzut, że w czasie swojego bezprawnego, karalnego i społecznie szkodliwego czynu nie dał posłuchu normie prawnej.

Oдноśnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć

Wymierzając karę obwinionemu M. P., Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw.

W przekonaniu Sądu orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionego, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości czynu był duży. Ma na to wpływ sposób działania sprawcy, który poprzez zignorowanie ograniczenia prędkości, jechał szybciej niż to było w przedmiotowym miejscu dozwolone. Skutkiem takiego zachowania może być stworzenie realnego zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wymierzając karę obwinionemu, Sąd miał równocześnie na uwadze właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, ustabilizowany sposób życia przed popełnieniem wykroczenia. Okolicznością łagodzącą jest niekaralność obwinionego za przestępstwa i wykroczenia (k. 39, 40).

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 300 złotych jest sprawiedliwa. Odpowiada także sytuacji majątkowej obwinionego (art. 24 § 3 kw) – obwiniony zarabia około 3.000 złotych miesięcznie (k. 49).

Sąd, wymierzając obwinionemu karę grzywny w takim wymiarze, miał na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec obwinionego, a także miał na względzie, aby kara była sprawiedliwa w odbiorze społecznym i zrealizowała cele prewencji ogólnej.

Na podstawie przepisów art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw.

z art. 119 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę od kary w wysokości 30 złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych oraz zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 złotych, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia. Uiszczenie przez obwinionego kosztów nie przekracza jego ustalonych możliwości finansowych.